

**WYROK Z DNIA 15 LUTEGO 2005 R.
SNO 60/04**

Przewodniczący: sędzia SN Wiesław Błuś.

Sędziowie SN: Tadeusz Domińczyk, Antoni Górski (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny na rozprawie z udziałem protokolanta po rozpoznaniu w dniu 15 lutego 2005 r. sprawy sędziego Sądu Rejonowego w stanie spoczynku w związku z odwołaniem Ministra Sprawiedliwości od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 28 października 2004 r., sygn. akt (...)

zaskarżony wyrok utrzymał w mocy;
kosztami postępowania odwoławczego obciążył Skarb Państwa.

Uzasadnienie

Sędzia Sądu Rejonowego w stanie spoczynku stanął w postępowaniu dyscyplinarnym pod zarzutami popełnienia następujących przewinień służbowych:

- I. w okresie od dnia 20 stycznia 2001 r. do 19 stycznia 2004 r. w A. nie dokonywał spłaty należności ratalnych, wynikających z zawarcia w dniu 6 marca 2000 r. umowy kredytowej nr (...) z B.(...) Bankiem (...) II Oddziałem w A., na mocy której zobowiązał się do spłaty w 36 ratach do lutego 2003 r. kredytu w wysokości 20.000 zł, czym spowodował wszczęcie przez wyżej wymieniony Bank egzekucji niespłaconych należności, co w konsekwencji doprowadziło do obciążenia poręczyciela Małgorzaty R. ciężarem spłaty długu, narażając ją w ten sposób na istotne pogorszenie sytuacji materialnej;
- II. w dniu 22 maja 2002 r. na rozprawie w Sądzie Rejonowym w B. składając przyrzeczenie w trybie art. 913 k.p.c. w sprawie sygn. akt I Co 416/01 użył słów nie licujących z powagą urzędu sędziego,
tj. o czyny z art. 104 § 2 u.s.p.

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny wyrokiem z dnia 28 października 2004 r. uznał sędziego Sądu Rejonowego za winnego zarzucanych mu czynów i za to na podstawie art. 104 § 3 pkt 3 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych wymierzył mu karę dyscyplinarną zawieszenia waloryzacji uposażenia na okres trzech lat.

Od tego wyroku odwołanie złożył Minister Sprawiedliwości, zarzucając rażącą niewspółmierność orzeczonej kary dyscyplinarnej w stosunku do przypisanego przewinienia dyscyplinarnego, wnosząc o jej zmianę przez

zaostrenie orzeczonej kary i wymierzenie obwinionemu kary pozbawienia prawa do stanu spoczynku wraz z prawem do uposażenia.

W piśmie procesowym z dnia 13 lutego 2005 r., zawierającym wniosek o odroczenie rozprawy przed Sądem Najwyższym – Sądem Dyscyplinarnym, wyznaczonej na dzień 15 lutego 2005 r., obwiniony wniósł o utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Przede wszystkim stwierdzić należy, iż nie mógł być uwzględniony wniosek obwinionego o odroczenie ostatniej rozprawy. Wniosek ten był motywowany niemożnością stawienia na rozprawie z powodu złego stanu zdrowia. Sposób i warunki usprawiedliwienia niestawienia oskarżonego na rozprawie reguluje rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 czerwca 2003 r. w sprawie warunków i trybu usprawiedliwiania niestawienia oskarżonych, świadków i innych uczestników postępowania karnego z powodu choroby oraz sposobu wyznaczania lekarzy uprawnionych do wystawiania zaświadczeń potwierdzających niemożność stawienia się na wezwanie lub zawiadomienie organu prowadzącego postępowanie (Dz. U. Nr 110, poz. 1049). Zgodnie z § 6 tego rozporządzenia do wystawiania takich zaświadczeń uprawnieni są lekarze figurujący na wykazie prowadzonym przez prezesa sądu okręgowego. Do wniosku załączono zaświadczenie lekarskie wystawione przez lekarza Adama A. P. Jak się jednak okazało, nazwiska tego lekarza nie ma na wykazie lekarzy prowadzonym przez Prezesa Sądu Okręgowego, uprawnionych do wystawiania wspomnianych zaświadczeń lekarskich. Oznacza to, że sędzia Sądu Rejonowego, który powinien znać treść tego rozporządzenia, nie usprawiedliwił należycie swojej nieobecności na rozprawie w dniu 15 lutego 2005 r., co pozwoliło Sądowi Najwyższemu – Sądowi Dyscyplinarnemu na jej przeprowadzenie (art. 115 § 3 u.s.p.).

Przechodząc do merytorycznej oceny rozpoznawanego odwołania, Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny uznał je za niezasadne.

Z uzasadnienia skarżonego wyroku wynika, że Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny przy wymiarze kary uwzględniał z jednej strony ciężar gatunkowy obu przewinień popełnionych przez sędziego, a z drugiej jego obecną sytuację życiową. Wysoki stopień naganności czynów przypisanych obwinionemu, nie liczących z powagą urzędu sędziego i obowiązującymi go wysokimi wymogami postępowania etycznego, jest oczywisty i wymagał odpowiedniego napiętnowania. Jeśli chodzi o aspekt trudnej sytuacji życiowej sędziego, to wprawdzie Sąd Apelacyjny nie rozwinął szerzej w uzasadnieniu swojego orzeczenia argumentacji dotyczącej tego zagadnienia, ale z akt sprawy wynika, że dotyczy ono złego stanu zdrowia sędziego, będącego niewątpliwie jedną z zasadniczych przyczyn jego wczesnego odejścia z czynnej służby w stan spoczynku. Doświadczenie życiowe uczy zaś, że z przewlekłą chorobą łączą się zwiększone wydatki, związane zwłaszcza z kosztami leczenia. W rezultacie

decyzję Sadu Apelacyjnego o wymiarze kary trzeba uznać za wyważoną. Zastosował on bowiem przedostatnią co do surowości kar dyscyplinarnych przewidzianych w katalogu kar ustanowionym w art. 104 § 3 u.s.p., które mogą zostać wymierzone sędziemu w stanie spoczynku, przy czym orzekł ją w wymiarze najwyższym dopuszczalnym ustawą. Żądanie odwołującego się zaostżenia tej kary przez orzeczenie pozbawienia prawa spoczynku wraz z prawem do uposażenia akcentuje tylko naganność czynów sędziego oraz wymogi prewencji ogólnej, jakie kara powinna spełniać. Pomija zaś wspomnianą sytuację osobistą sędziego, której nie sposób jest zupełnie zignorować. Jeśli zaś uwzględni się, że wymiar kary jest przede wszystkim domeną Sądu pierwszej instancji, a Sąd odwoławczy może go skorygować jedynie w przypadku rażącej niewspółmierności z popełnionym czynem, to trzeba uznać, że w sprawie niniejszej nie ma dostatecznych przesłanek do takiej zmiany przez uwzględnienie wniosku o wymierzenie sędziemu w stanie spoczynku najwyższego wymiaru kary, przewidzianego za popełnienie przewinienia dyscyplinarnego. Dlatego Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny nie uwzględnił odwołania, utrzymując zaskarżony wyrok w mocy (art. 128 u.s.p. w zw. z art. 456 k.p.k.). Postanowienie o kosztach postępowania odwoławczego uzasadnia art. 133 u.s.p.

Z podanych wyżej przyczyn orzeczono jak w wyroku.